



# Wokół sprawy armji narodowej.

(Korespondencja własna „Ziemi Lubelskiej“.)

(Sprawa armji narodowej. — Narady Piłsudskiego z Sikorskim i Berbeckim. — Praca przygotowawcza. — Nastrój społeczeństwa. — Pierwszy zjazd polskiej medycyny wojskowej. — O polskie lotnictwo.)

Warszawa, w lutym.

Rada Stanu pragnie uporać się ze sprawą werbunku jaknajrychlej — w tym celu wezwano na jedno z ostatnich posiedzeń jako znawców pułkowników Sikorskiego i Berbeckiego. Długą dyskusję odbył z nimi Piłsudski i oświadczył wreszcie, że ze swej strony co do ich propozycji nie podnosi zarzutów żadnych.

Zechła już do Warszawy z Piotrkowa Centrala werbunkowa. Jest to zapowiedzenia po obojętnego przeniesienia się Departamentu Wojskowego do stolicy. Agendy C. B. W. prowadzić będzie w Warszawie pułkownik Sikorski, zarząd kancelarii spoczywa w rękach kapitana dra Wyrostka; Centrala werbunkowa gotowa zupełnie do rozpoczęcia pracy, zajęła jedno piętro pałacu Zamojskich. W tymże samym pałacu mieści się Komenda Legionów oraz biuro władz niemieckich pod napisem: „Gouvernement Warschau Abteilung Polnische Wehrmacht.“

Na czele Departamentu stoi jak dotąd pułkownik Sikorski, kierownikiem Centrali werbunkowej jest kapitał dr. Wyrostek. Rada Stanu w odezwie swej wydanej do narodu określiła już swe stanowisko w sprawie wojska, dała swą sankcję całej akcji przygotowawczej, a gdy ukaże się spodziewana proklamacja, wzywająca do wstępowania w szeregi, rozpocznie się wielkie dzieło, do którego powołane zostaje społeczeństwo, rozpocznie się kładzenie fundamentów pod budowę własnej siły zbrojnej. Czynniki obywatelskie też niezawodnie zostaną powołane do współdziałania, a ożywiona, twarda praca w obozach pułków legionowych już gotową będzie szkołą dla nowo zaciężnych. Równocześnie bowiem z pracami organizacyjnymi w Warszawie i wszystkich obozach Królestwa Polskiego, w wojskowych obozach wrota praca. Kursy dla oficerów i podoficerów, wyteżone ćwiczenia, spożytkowywanie całego doświadczenia wojennego w znoju i trudzie żołnierskim, wykuwa i hartuje typ polskiego żołnierza, przygotowuje zastęp oficerów i instruktorów, formuje kadry nowych pułków. Jak na hasło: „do broni!“ odpowie społeczeństwo, jak odpowiedzą szerokie masy ludności Królestwa Polskiego nie trudno przewidzieć. Z dala na dzień mnożące się ze strony różnych instytucji i zrzeszeń wyrazy i dowody karności i posłuchu dla Rady Stanu, jako tymczasowego rządu polskiego, rozpoczynająca się ofiarność w składaniu funduszy na skarb Polski, na „Wojsko Polskie“ każą spodziewać się, że świadomość potrzeby tworzenia armji coraz bardziej przenika społeczeństwo.

## Legjonowy obóz ćwiczeń w Dęblinie.

Dęblin w styczniu.

11.

Szkolę pionierską prowadzi por. Pomirski, szkolę telefoniczną chor. Świnarski. I do tych szkół podostatkami było kandydatów. W szkołach tych wykładają prócz legionowych, także niemieccy oficerowie.

Wreszcie szkoły administracyjne: oficerska (ograniczona co do liczby kandydatów) i podoficerska, których komendantem jest oficer rachunkowy podpor. Sierpiński, pracują pełną parą, a mają za cel za poznanie uczących się z zasadami niemieckiej gospodarki wojennej, która jest o wiele prościej i praktyczniej, aniżeli skomplikowana administracja i rachunkowość austriacka.

Wszystkie te szkoły funkcjonują w godzinach popołudniowych; tak, że uczestnicy ich nie tracą możliwości praktycznego ćwiczenia w polu, które jest przedmiotem —

W niej jaknajrychlej jej podporę i ostaje jej chlubę i nadzieję — ujrzeć armję polską, armję godną naszej wielkiej Ojczyzny. W wypełnieniu tego nad wyraz trudnego zadania wielką otuchę stanowi dla nas jej zawiązek i podstawa — Legjony Polskie. Od dwóch miesięcy mamy je tu wśród siebie. Po paroletnich krwawych zapasach na różnych frontach zdobywszy wawrzyny bohaterskie na polach bitew, zdobywszy szacunek i uznanie obcych, przyszyły one do kraju zdobyć serca swoich. I stoją te serca dla nich otworem w całej Polsce i stać będą tem goręcej, im wyższą będzie ich sprawność wojskowa, im większą duchową wartość. A nigdzie może w wyższym stopniu, niż właśnie w sprawach wojskowych nie obowiązują stare przykazanie rzymskie „Mens sana in corpore sano“. Aby wskazanemu temu godnie odpowiedzieć, aby wcielić je w życie, niezbędna jest w każdej armji dobra, świadoma celów organizacja lekarska. Więc cieszymy się szczerze, widząc tu dzisiaj tak liczny zastęp kłegów wojskowych, którzy pracując wśród tak odmiennych warunków wojennych zebrali bogaty materiał spostrzeżeń jakimi podzielić się z nami. Zjazdujemy z pewnością sporo zagadnień, których wspólne rozpatrzenie doda nie jedną cegiełkę do gmachu naszej nauki i ruci niejedną promień światła na zagadnienie medycyny wojskowej.

Zacząło się również w stolicy organizować Polskie Towarzystwo Żeglugi Napowietrznej. W tych dniach w wielkiej sali Stowarzyszenia Techników odbyło się przy udziale około 200 osób zebrań organizacyjne tego Towarzystwa.

Z branie zagał dr. Wład. Osmólski zaznaczając, że w chwili tworzenia się państwowości polskiej lotnictwo staje się jednym z ważnych czynników przemysłu

Pierwiastkowa nawet mustra — od austriackiej z gruntu różna — wymaga, aby uczestniczyli w niej możliwie wszyscy żołnierze, podoficerowie i oficerowie. Od formy stania na baczność aż do noszenia karabinu, od salutowania, aż do robienia zwrotów, obrotów i czwórek, wszystko jest nowe. Nawet krok marszowy — do dotychczas stosowanego, niepodobny. Więc — praca w obozie dęblńskim jest ogromna, wymaga wielkiego natężenia sił, zajmuje czas wszelki, a idzie od podstawy każdej większej formacji wojskowej — od kompanii.

Wewnętrzne urządzenia kompanijne w wojsku niemieckim różnią się od systemu w armii austriackiej stosowanego. Przedewszystkiem postarano się o powołanie do życia tak zwanych „matek kompanii“, zwanych po niemiecku „etatsn äisiger Feldweibel“. Nadto wyznaczono w każdej kompanii specjalnych tak zwanych podoficerów funkcji, określonych w regulaminie niemieckim nazwami: „Kammerunteroffizier“, „Schlüssunteroffizier“, „Fourierunteroffizier“. Po polsku nazwa podoficera broni odpowiadałaby ściśle nazwie „Schlüssunteroffizier“. Zresztą nazwy polskie ujawniają się zapewne w regulaminie polskim, który niebawem ma się

ukazać. Dla podoficerów broni urządzono specjalny kurs, którym kieruje dotychczasowy oficer 6 pułku — podpor. Matuszczyk.

Rzucony tu w grubych linjach obraz twórczej i wielkiej pracy, prowadzonej w obozie ćwiczeń, daje przecież pewne pojęcie o jej ogromie. Zorganizowanie i wprowadzenie w życie tej potężnej machiny — wymagało od Komendy pułku wielu sił i dużego nakładu roboty. Podpułkownik Norwid Negebauer — zadanie to spełnił wyśmienicie.

Obraz obozu ćwiczeń w Dęblinie byłby niezupełny, gdyby nie wspomniano o tak zwanej kompanji rezerwowej (jest ich na razie przeszło 500), którzy wszystkie ćwiczenia przechodzą osobno i odrązu na modłę niemiecką, a według ogólnego wyżej podanego rozkładu prac i zajęć.

Liczba rekrutów wciąż wzrasta, jakkolwiek dotąd do szeregów wojska polskiego tylko ci byli wcielani, którzy poszczególnym oficerom werbunkowym objawili chęć natychmiastowej służby. Wielu z nich jeszcze w ubraniach cywilnych odbywa musztę, wkrótce jednak nastąpi umundurowanie ich i przekształcenie w rzeczywistych żołnierzy.

Wspomnieć wreszcie należy o tak zwanej komendzie stacji, czyli komendzie placu w obozie ćwiczeń. W zakres jej działania wchodzi sprawa kwaterek (urządzenie mieszkań i baraków, opał, światło), czuwanie nad porządkiem całego obozowego rejonu, nawiązywanie kontaktu z ludnością cywilną i t. d. Komendantem stacji — jest kapitan Bolesław Popowicz, który pełniąc tą samą funkcję w Nałęczowie — zyskał sobie pełną pochwałę Komendy pułku.

Nakoniec w obozie ćwiczeń rozlokowała się Komenda 3. brygady Legionów. Komendantem brygady jest obecnie pułkownik Zygmunt Zieliński, zresztą skład Komendy brygady pozostał ten sam, a więc jest kapitan Kleberg, podpor. Biernacki, chr. Dolais i inni.

Tak dzisiaj wygląda Dęblin. — Od świtu do nocy trwa tu regularna, ciężka praca nad tworzeniem polskiego wojska. Dziwnym zrzadzeniem Nemezis dziejowej — forteca, która po 1831 roku aż do niedawnych czasów — była symbolem więzienia Polski, obecnie stała się obozem ćwiczeń zawiązku armji polskiej.

Zygmunt Augustyński.

i kultury, poczem na przewodniczącego zaproszono prof. Czepowskiego.

Sprawozdanie z dotychczasowej działalności komitetu organizacyjnego referował p. Ludwik Pręgowski. Zakończony już zapis na kursy lotnicze pozwala przeprowadzić statystykę. Wykazuje ona, że na 211 kandydatów — 162 powodowało się przy wstępowaniu na kursy względami poznania strony technicznej lotnictwa; 31 osób — względami sportowymi, 54 — wojskowymi. Wśród kandydatów jest 11 pań.

Potrzebę stworzenia polskiego Twa żeglugi napowietrznej referował inż. Zygmunt Dekler, o lotnictwie wojskowym zaś podporucznik Legionów in. Bolesław Grzędziński.

Wybory do zarządu tymczasowego Tow. nie wprowadziły nikogo nowego. Zebranie potwierdziło kooptowanych poprzednio członków zarządu. W.

## Ze świata.

Zjazd katolików włoskich w Rzymie. W Rzymie odbył się zjazd delegatów organizacji katolickich we Włoszech. Reprezentowani są delegaci wszystkich stowarzyszeń katolickich w całym kraju. Dyskusje pierwsze dotyczyły oczywiście wojny i kwestji pokojowej. Uchwalono rezolucję, że wszyscy katolicy włoscy są gorącymi zwolennikami pokoju, ale pokoju uzależnionego od zwycięstwa. Na ręce papieża przesłano telegram, na który nadeszła odpowiedź.

Nowy skandal finansowy w Rosji. Z rozprządzenia pochodzącego z kwatery wodza naczelnego, aresztowany został w Piotrogrodzie znany działacz finansowy, J. Manus. Do mieszkania Manusy przybył oddział żandarmów z pułkownikiem Riazanowym na czele, który jest przydzielony do komisji generała Bodjuszyna prowadzącej śledztwo w sprawach rozmaitego rodzaju nadużyć. Przeprowadzono rewizję w mieszkaniu Manusy, poczem aresztowano go i przewieziono do więzienia śledczego. Władze śledcze zwróciły specjalną

uwagę na kantor transportowy, należący do Manusa. Aresztowanie Manusa wywarło cibrzymie wrażenie w kołach finansowych Piotrogradu.

Norwegja wypowiada wojnę łodziom podwodnym. Rozkaz królewski zarządza, że od dnia 6 lutego wszystkie łodzie podwodne, uzbrojone w celach wojennych, należące do mocarstw wojnie prowadzących, będą na wodach, podlegających zwierzchności norweskiej bez ostrzeżenia atakowane.

Pregierz publiczny w Wiedniu. W ostatnich dniach w Wiedniu weszły w życie przepisy o wystawieniu pod pregiierz publiczny nazwisk tych osób, które nie stosują się do istniejących ustaw aprowizacyjnych. Na bramach wiodących do wnętrza ratusza wiedeńskiego, umieszczone listy, wymieniające nazwiska danych osób, oraz na jakie kary pieniężne zostali skazani Kary pieniężne dochodzą do pięciu tysięcy koron. Między ukaranymi znajdują się nawet wielkie, znane firmy wiedeńskie, jak nadworna cukiernia Damla na Kohlmarktzie.

Krosiowa grzywna. Z Genewy donoszą: Właściciela kawiarni Mollard, pierwszorzędnej kawiarni paryskiej, skazano za tchny wyszynk absyntu na grzywnę 200 000 fr. i na przymusowe zamknięcie lokalu.

Robotnicy z Królestwa pójdą na Węgry. Węgierski minister rolnictwa zawiadomił władze gminne na Węgrzech, że zamierza oddać samodzielnym rolnikom do dyspozycji rolnych robotników z Królestwa na najbliższy sezon letni głównie jednak na okres żniw.

Place mają być wyższe, niż w roku ubiegłym.

Za pracę poza 12 godzinnym czasem roboczym będzie się doliczać osobny dodatek. Rolnicy węgierscy mają zgłosić do połowy lutego, ilu potrzebować mogą robotników z Polski.

Nędza głodowa w Odesie. Dzieniki bułgarskie donoszą, że w Odesie panuje straszliwa nędza głodowa, które z każdym dniem przybiera coraz większe rozmiary. Wśród ludności szerzy się epidemia, tyfusu głodowego.

Jak użyć zamaryte kartelle? Znaczący zalecają, aby ziemniaki, które przez mróz ucierpiły, przed odtańszeniem włożyć na kilka godzin do zimnej wody; przez to zniknie słodkawy smak, który właściwy jest zamarytym ziemniakom. Wymoczone ziemniaki trzeba następnie zaraz spożytkować, albo też zupełnie je wysuszyć.

Mrozy we Francji. Pisma luduńskie donoszą, że w okolicy Paryża zamaryły wszystkie kanały. Żegluga na Sekwenie przerwana, wobec czego dowóz węgla Sekweną stał się niemożliwym.

Powstanie murzynów. Gubernator jenerałny francuskiej Afryki zachodniej zdaje w raporcie swym — podanym przez Temps — sprawę z powstania murzynów, które wybuchło pod koniec 1915 r. w okolicach objętych przez zakręty Nigru, gdy próbowano zrekrutować tam 50,000 murzynów. Wysłana dla poskromienia powstania francuska wyprawa karna poniosła najpierw porażkę. Dopiero po walkach sześciomiesięcznych zdołano zwalczyć powstanie w okolicach nadbrzeżnych ale w Timbaktu, w okolicach jeziora Chad, w Sacharze francuskiej i we francuskiej Afryce podrównikowej wrzenie wciąż jeszcze trwa, widocznie w związku z powstaniem w Trypolisie. Powstańcy rekrutują się przeważnie z pośród bałwochwalców. Dalej donosi gubernator, że pomiedzy francuską Afryką zachodnią a Marokiem południowym utworzono komunikację, wskutek czego zarządy obu tych terytoriów mogą prowadzić akcję wspólną przeciwko pretendentowi marokańskiemu, El Hiba, który zbiegł do Maroka południowe-

go, a którego władza rozciąga się aż do Afryki podrównikowej.

Nie wolno kobietom nosić spodni. Jenerałna komenda w Monachjum zabroniła kobietom, grożąc przymusem policyjnym, noszenie niepotrzebnych kostjumów męskiego w bawarskich zimowych miejscach kuracyjnych; szczególnie stosuje się ten zakaz do starszych pań, które sportu nie uprawiają a nawet do kościoła przychodzą w ubraniu wywołującym zgorszenie ludności. Nie wolno też nosić wyzywającego nieprawdziwego stroju góralskiego. Paale, uprawiające sport, winny przykrywać spodnie przypinaną spódniczką

## Z całej Polski.

Rozwiązanie N. K. N. „Naprzód” donosi: Dnia 29 stycznia obradowała Komisja Wykonawcza N. K. N. i uchwaliła jednogłośnie, że N. K. N. z chwilą objęcia Legionów przez Radę Stanu, wyczerpie swoje zadanie i jako taki przestanie istnieć.

Subkomitet, wybrany na tamże posiedzeniu, celem postawienia wniosków co do likwidacji różnych Instytucji N. K. N., ma się składać z szefów departamentów i z pp. Srokowskiego, dra Bardia, Laskownickiego i Daszyńskiego.

Ogłoszenie uchwały o rozwiązaniu N. K. N. odroczone aż do za wlademienia o niej prezesa Eksc. Biłńskiego.

Rada miejska Dąbrowy Górniczej, a Rada Stanu. Na ostatnim posiedzeniu Rady miasta Dąbrowy odczytany został następujący wniosek radnego Grablińskiego:

„Rada miasta Dąbrowy, uznając w Radzie Stanu Królestwa Polskiego naczelny urząd państwowy i zapoczątkowanie Rządu Narodowego, wyraża gotowość solidnego i karnego posłuchu i podporządkowywa się tejże Radzie Stanu, jako pierwszej władzy polskiej”.

Wniosek powyższy został uchwalony przez Radę większością 11 przeciwko 7 głosom.

Spis ludności w Łomży. Jednolity spis ludności wykazał, że Łomża posiada ogółem 18 322 mieszkańców w tem mężczyzn 8 141 i kobiet 10 181. Pod względem wyznaniowym ludność dzieli się: rzymsko katolików 6 905 żydów 11 185, ewangelików 187 i prawosławnych 45. Domów w mieście 923, rodzin 3 791.

Stosunki na Suwalszczyźnie. Z Suwalszczyzny donoszą pisma warszawskie za „Deutsche Warsch Ztg.” co następuje:

„Znowu ukarano wiele gmin w okregu suwalskim kontrybucją. I tak jedenaście gmin ukarano za wypadki podpalenia przez niedbalstwo. W gminach tych spłonęły stodoły z tegorocznymi plonami i wina tego przypisana być musi niedbalstwu kogoś z mieszkańców gminy. Dwie gminy ukarano kontrybucją, ponieważ spłonęły w nich stodoły z znacznymi zapasami zboża i przyczyną pożaru była według wszelkiego prawdopodobieństwa podpalenie, zaś gminy nie przedsięwzięły wszystkich środków przeciw tym pożarom. Trzy gminy w powiecie wykowskim ukarane zostały kontrybucją do wysokości 1800 marek za to, że wydarzyły się tam zajścia polityczne i na padnięto i poranjono śmiertelnie pięć osób, należących do armji niemieckiej, upoważnionych do przeprowadzenia śledztwa. Kilka gmin ukarano kontrybucją do wysokości 5000 koron, ponieważ nie zawiadomiono o ukrywaniu się w ich obrębie zbliżających się wojsk rosyjskich i w wielu wypadkach udzielano im licznie ukrycia i opieki”.

Uroczystość warszawskiej Milicji Miejskiej. W piątek minął rok od daty wprowadzenia w Warszawie milicji miejskiej.

Zrana o godz. 8 i pół w sali 12 go komisariatu ks. Fr. Radził, naczelnik M. M., w otoczeniu komisarzy, pod komisarzy rozdł oznaki za dzielność siedmiu posterunkowym, a mianowicie: Al. Jannel ty, Ant. Noskiewiczowi, Józ. Piśkowskitemu, St. Koniecznemu, Filipowi Chęci Cz, Rusinowiczowi. Odznaki te w rodzaju medaljonu będą noszone na piersiach po lewej stronie, Uroczyste nabożeństwo w kościele katedralnym odprawił ks. Kuczyński, kapelan M. M., który następnie wygłosił podniosłe przemówienie, zastosowane do okoliczności. Podczas nabożeństwa pienia religijne wykonał chór, a orkiestra M. M., odegrała hymn narcd wy.

Na nabożeństwie byli obecni przedstawiciele Legionów Polskich, Rady Miejskiej, Magistratu, prasy, Instytucji oraz komenda Milicji Miejskiej. Główną i boczne nawy wypełnił przodownicy, posterunkowi oraz publiczność. Po nabożeństwie starszyzna Milicji udała się do nowej siedziby M. M. w pałacu Biłnickiego, gdzie odbyło się uroczyste posiedzenie komisarzy, podkomisarzy i zarządzonej gości, na którym ks. Radził wygłosił zapowiadany w programie referat.

## Do sceny i estrady.

### Teatr Wielki.

Dzisiaj po południu po cenach zniżonych „Polska krew”, wieczorem pełna nomoru i dowcipu komedia Stanisława Kozłowskiego „Polka w Aneryce”.

W poniedziałek melodyjna operetka „Słodka dziewczyna”.

We wtorek wesoly Baron Kimmel” zawsze zapełniający widownię.

## Kronika.

Konferencja św. Wincentego a Paulo przy kościele na Bronowicach. W marcu 1916 r. zwołone zostało drugie w Lublinie Towarzystwo pań św. Wincentego a Paulo t. zw. „Konferencja św. Wincentego a Paulo przy kościele na Bronowicach”, którego zadaniem jest nieść pomoc nie tylko materialną i lekarską, lecz również oświatową i duchową ubogim na Bronowicach, Kośminku i dzielnicy Piaski.

Konferencja w roku 1916 liczyła 18 członków, odbyła 36 posiedzeń, wspierała 38 ubogich rodzin (razem 140 osób w tem 90 dzieci), umieszczała dzieci w szkołach i ochronkach, kupowała chorym lekarstwa, zajmowała się pogrzebami biedaków, wydawała żywność, opał ukanie, miękko dla małych dzieci i, o ile starczyło, kupowała książki szkolne. Ogółem wydała na to wszystko kor. 2 178 13 h., która to suma wpłynęła do kasy Konferencji z różnych ofiar publicznych i składek członkowskich.

Przewodniczącą jest p. W. Janowska, wice przewodniczącą p. W. Kucallówna, sekretarką p. M. Brzoznińska, opiekunem duchowym ks. Piotr Stodulski, lekarzem honorowo pełniącym czynności dr. Wacław Pałowski.

Posiedzenia odbywają się w lokalu ofiarowanym przez ks. P. Stodulskiego, administracja i spiżarnia Konferencji znajduje się przy ul. Foksal № 14.

Wielce pożyteczna ta instytucja, przynosząca niewielkimi środkami tyle dobrego ubogim w tej tak licznie przez nędzę zamieszkaną dzielnicy, ma nadzieję iż w roku bieżącym zainteresuje się nią i większą okaze pomoc szerszy ogół, a szczególnie zamożniejsi mieszkańcy Piaski, Bronowic i Kośminka.

Zarząd Stowarzyszenia Św. Żyty zawiadamia swoje członkinie, że dn. 4 lutego t. j. w Niedzielę o godz.

5-ej po poł. przy ul. Ogrodowej № 10 urzędu zebranie Towarzystwa na które zaprasza wszystkie Stowarzyszone.

+ Nagły zgon. (i) Zawiadomiono komisariat milicji o zgonie kobiety niewiadomego nazwiska, mieszkającej przy ul. Szerokiej. Zgon miał nastąpić wskutek zalania wodą suteryny.

+ Zebranie. Przypominamy, że dziś o godz. 4 ej po południu w sali Resursy Kupieckiej odbędzie się zebranie w sprawie Domu dziecięcego.

+ Pożar. (i). W domu N 5 przy ul. Bychawskiej wybuchł pożar, który zdołano ugasić przed przybyciem straży ogniowej.

+ „Oaza” demonstrują dramat „W szponach diabła” z życia detektywa, oraz „Zakochana małpa” — komiczne i widoki z natury „Kopalnia węgla”.

+ Kradzież klaczy i sanek. (i). W dn. 30 ub. m. skradziono na targu Janowi Smoladzowi ze wsi Stoczek gminy Niemce klacz oraz sanki, na których znajdowały się dwie deski.

+ Kradzież. (i) Nieznani złodzieje skradli na ulicy Targowej kosz S. N. z Józefowa.

+ Połówki dwukoronówek. Urzędowe komunikują nam, że połowy i ćwiartki banknotów dwukoronowych będą w rządowych kasach przyjmowane bez potrącenia tylko do 31 stycznia 1917 r. Po tym terminie części tych banknotów będą przyjmowane tylko za zwrotem kosztów ustanowionych odnośnym rozporządzeniem.

+ Jaja potaniają. C. i k. Komenda opublikowała następujące obwieszczenia w sprawie zakupu jaj w obwodzie i przywozu jaj do Lublina.

1) Zakupnem jaj w obwodzie, celem ich przewozu do Lublina do sprzedaży w mieście, zajmować się mogą wszystkie osoby, które wykupią w Komendzie obwodowej odpowiednie świadectwo handlowe.

2) Procentenci jaj, wieśniacy i wieśniaczki mają prawo przynosić jaja do Lublina i sprzedawać je na targach wprost konsumentom.

3) Dowiez jaj do Lublina jest zupełnie wolny, wywóz jaj z Lublina i z obwodu jest wzbroniony.

Powyzsze rozporządzenia wchodzić niezawodnie w życie.

+ Koniski. (i) Odesłano do Komendy Obwodowej skonfiskowane żołnierzowi niemieckiemu 330 funt. słoniny, które chciał wywieźć bez pozwolenia władz.

— Skonfiskowane u L. H. i R. G. z Łęcznej nafta, mydło i cukierki odesłano do Komendy Obwodowej.

— Nieporządk. (i) Lokatorkę domu przy ul. Rybnej № 5, skazano na dwa dni aresztu za nieporządne utrzymywanie domu i wylewanie brudów do rynsztoka.

## Więści do Rosji

Marja Stotwińska zawiadamia swą córkę Olimpię Lesicową wraz z jej mężem, którego zarządzał majątkiem Berezno w gub. Mińskiej, pow. Piń-kist. pocz. Stolin, że jest zdrowa lecz niespokojna bardzo o was. Przebywam u Zygmutów Co się dzieje z Kazimierzem czy Mańsiusz zdrow? doniście o tem tą samą drogą lub przez Czerwoną Krzyż, adresując do Opola lubelskiego. Pisma polskie i rosyjskie proszę się oprzedruk 188

Bronisława Beeger z Lublina zawiadamia córkę swoją Anasę Godnarową przebywającą w Moskwie ul. Caricyńska 14 m 6 że jest dość zdrowa. Jest pod opieką naszego Pastora. Boska opaczność czuwanade mną jestem bardzo niespokojna o was o zdrowie twoje moja droga Córko i Halinko Co porabiają Józkwowie, u Tadzia bieda. Zbysio im umarł. 100 rub. otrzymałam od was jeszcze w zeszłym roku w Maju. Proszę bardzo znów o wiadomość od was na ręce Świętlicki Archydjakońska 5.

## TELEGRAMY.

## Komunikat niemiecki wieczorny.

BERLIN. 42 (B.K.) Komunikat urzędowy niemiecki pod datą 22 wieczorem donosi.

Na żadnym froncie nie było ważniejszych wydarzeń.

## Komunikat bułgarski.

SOFJA 42 (B.K.) Komunikat bułgarski pod datą 29 l.

Na froncie macedońskim w kierunku Cerny ogień artylerji, który wzmożł do huraganowej sily.

Na froncie rumuńskim w okolicy Prislary i na wschód od Telczy na obu brzegach kanału Sr. George ogień artylerji i miotaczy min.

## Komunikat turecki

KONSTANTYNOPOL. 42 (BK) Z głównej kwatery tureckiej donosi się 22

Po silnym przygotowaniu artylerji uderzyło kilka nieprzyjacielskich oddziałów piechoty na wszystkie nasze stanowiska na południe od Tygrysu i zmusiły jeden z naszych batalionów do cofnięcia się na drugą linję. Atak na naszą drugą linję zo-

stał odparty. Na innych częściach frontu wyrzucono nieprzyjaciela, który zajął był naszą pierwszą linję — kontratakem. Nasze stanowiska odzyskane. Przy tym ataku utracił nieprzyjaciel z pewnością nie mniej jak 2000 w zabitych; przyprowadzono 41 jeńców. Usiłowanie okrążenia naszego prawego skrzydła spełzło na niczem, przyczem nieprzyjaciel poniósł straty. Nasze straty w walkach 1.2 są stosunkowo nieznaczne.

Na froncie perskim próba ataku nieprzyjaciela na wysunięte na przód nasze wojska na wschód od Devlet Abae, został odparty.

## O sytuacji wojennej.

MONACHJUM. (BK) W Wydziale skarbowym bawarskiego sejmiku omawiał 22. minister wojny położenie wojenne i wywołał: „Zwycięska wyprawa przeciw Rumunii przyniosła wielkie gospodarze i militarne korzyści — ma się rozumieć że nie mogła mieć rozstrzygającego znaczenia dla wojny. Wielkie rozstrzygnięcie leży jeszcze przed nami. Możemy jednak ze spokojną pewnością czekać na przyszłe ataki koalicji. Jest to wykluczone, by im się udało przerwać nasze fronty i miejscowe

powodzenia wykorzystać w większej rozciągłości.

## Polscy wychodzący a Wilson.

NEW JORK. 42. (BK) Biuro Wolffa donosi: Zgromadzenie polskiego Wydziału Obrony Narodowej przesłało do prezydenta Wilsona pismo, wyrażające radość i wdzięczność za to, iż Wilson w swym orędziu dał senatu uznać prawo narodu polskiego do niepodległego bytu.

## Kroacj a koalicja.

BUDAPESZT, (BK) Przewódca kroackiej partji opozycyjnej ogłasza oświadczenie, w którym odrzuca starowczo ogłoszony przez koalicję zamiar „oswobodzenia” Kroatów i oznajmia, że nie nie powstrzyma Kroatów od zwalczania zewnętrznych wrogów wspólnie i w zgodzie nawet z wewnętrznymi i politycznymi przeciwnikami — to z ostatecznym napięciem wszystkich sił.

## Czerwony półksiężyc.

KONSTANTYNOPOL, 4.1 (BK) W obecności osób z najwyższych sfer tutejszych odbyło się tu otwarcie przez tureckiego następcę tronu wystawy Czerwonego Półksiężyca.

## Nowy rozkład jazdy pociągów na stacji Lublin.

Przychodzą do Lublina.	Odchodzą z Lublina.
Z Łukewa. 2 . 20 . popoł.	Do Łukewa. 4 g. — rano. pop.
Z Chełma 12 g. 40 m. w p. 9 . 48 . wiecz. 4 g. 50 m. rano	Do Chełma 10 g. 55 m. rano 3 g. 22 m. popoł. 11 . 20 . w nocy 1 . 38 . w nocy
Z Rozwadawa 6 . 49 . wiecz.	Do Rozwadawa 6 g. 40 m. rano.
Z Kowla. 10 g. 40 m. rano	Do Kowla
Z Dęblika. 3 g. 7 m. pop. 9 . — . wiecz. 1 . 21 . w nocy	Do Dęblika. 5 g. 05 m. rano 6 g. 17 m. rano. 1 . 17 . pop. 10 . 13 . wiecz.

— jest —  
**Potrzebna** biuralistka  
Oferty w administr. „Ziemi”

## MIĘDZYNARODOWY BANK HANDLOWY W AUSTRII

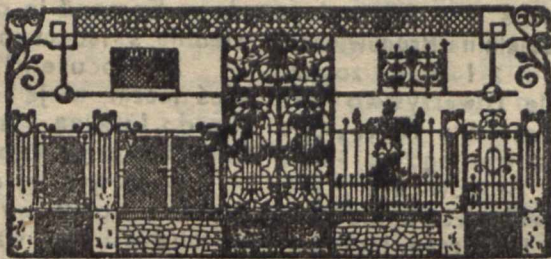
Wiedeń I, Schottenring 21

TELEFON 12009, 16216, 16158.

Złatwia sprawy finansowe, rzemiosła, przemysłu i handlu. Finansowanie wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw; sprawy wwozu i wywozu, oddział produktów surowych. Wszelkie pieniężne transakcje; wkłady na bieżący rachunek na najdogodniejszych warunkach

## PIERWSZA AUSTRACKO-WĘGIERSKA C. I K. NADWOR. I PRYW. FABRYKA WYROBÓW SITOWYCH I ZAKŁAD PERFOROWANIA BLACHY HUTTER &amp; SCHRANTZ, PRAGA VII.

POLECJA: WSZYSTKIE RODZAJE KRAT OGRODZENIOWYCH ZARÓWNO W SKROMNEJ, JAK I W ARTYSTYCZNEJ STYLOWYM WYKONANIU, DRZWI, PORĘCZE DO SCHODÓW I BALKONÓW, KRATY DO GÓRNYCH OKIEN, PLECIONIKI DRUCIANE W SZEROKIM RODZAJOWYCH MATERACE W CZWOROKIEM WYKONANIU, NASTĘPNIEM WSZELKIE RODZAJE DZIURKOWANEJ BLACHY ZE WSZYSTKICH METALI.



TKANINY DRUCIANE DO PRZEMYSŁU TECHNICZNO-CHEMICZNEGO, JAK RÓWNIEŻ WSZYSTKIE PODOBNE ARTYKULY.

KATALOGI I KOSZTORYSY GRATIS I FRANCO.

## Stowarz. Współdzielcze Roboty Ręczne

(Gmach Muzeum L. — ul. Namiestnikowska 4)

Poleca w wielkim wyborze: roboty gotowe i zaczęte oraz dodatki do tychże jak: jedwabie, bawełny, nici złote i srebrne, sznury, frendzle, koronki klockowe i złote, lamy, wstążki i t.p. oraz kanwy, siatki, tiule, płótna specjalnie do robót, batysty, Szydelska i igły. Liczne wzory. Dział robót dzieciennych i dla pensjonarek.

Sklep posiada własną pracownię, przyjmuje obstalunki w zakresie hafciarstwa i rysownictwa wchodzące:

— — — Hafty kościelne, sztandary, emblematy. — — — 00

## NEO-FOSFATYNA

wyrobu apteki

L. KLIMPLA i S-ki

Doskonały pokarm lekko strawny dla każdego wieku.

NEO-FOSFATYNE

stosuje się:

dla niemowląt, odżywianych naturalnie i sztucznie, dla osób karmiących; dla dzieci zwłaszcza w okresie rozwijania i ząbkowania, dla osłabionych i rekonwalescentów. 1793

Żądać tylko z sowa.

Do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

## Najpękniejszą pamiątkę z wojny światowej!

otrzyma Pan, po przystaniu mi dotyczącej wojskowej lub cywilnej fotografii. Celem jest uczczenie tak

## POLSKICH LEGJONISTÓW

jakoteż wszystkich wojsk austriacko-węgierskich. Nie jest to utwór malarski, lecz uniform jest sporządzony z papieru pluszowego w kolorze połowym siwym, z odznakami stopnia i wszystkimi orderami:

Termin dostawy 14 dni. Cena 12 — 13 koron.

Proszę żądać prospektu № 43, darmo i oplatnie.

M. E. SCHLOSSER Wien III, Invalidenstrasse 7.  
Zastępcy wszędzie poszukiwani.

## Kucharke

w dowę lub starszą kobietę która potrafi bardzo dobrze gotować i zająć się całą kuchnią dla 14 osób za wynagrodzeniem 30 kor miesięcznie, poszukuje Posterunek żandarmerji, zgłoszenia w redakcji „Ziemi Lubelskiej” w Lublinie.

180

\*\*\*\*\*

JEDYNA W LUBLINIE

POLSKA PRACOWNIA

Stempli Kauczkowych

ORAZ

Drukarnia „POŚPIESZNA”

ST. DZAŁ

KOLŁATAJA 3 1684

(obok Kasy Przemysłowców).

Przyjmuje zamówienia.

Poszukuje się 150

energicznego inżyniera

dobrze obznajmionego z działem instalacji centralnego ogrzewania wodociągów i gazu, któryby ewentualnie mógł zostać kierownikiem większego przedsiębiorstwa.

Zgłoszenia LWÓW biuro ogłoszeń

Sokołowskiego

3 Maja 5. pod „Inżynier”.

ZAKŁAD LECZNICZY

D-PA J. KMITY

Warszawa, Nowowiejska № 8.  
Choroby ga dła, nosa i uszu

\*\*\*\*\*

Detaliczna sprzedaż węgla

riur SZYNDELI

Krak.-Przedmieście 47.

Cena za korzec k. 7. — z dostawą

„ . . . 6. bez dostawy

OKRĄGŁE I OWALNE

FLASZKI APTECZNE

NA LEKARSTWA

również

stoiki porcelanowe

bez przykrywek, do zawiązywania

POLECA:

FABRYCZNY SKŁAD SZKŁA

I.D. UNGER, Tarnów Gal. 112

DROBNE OGŁOSZENIA.

Potrzebne podręczne i uczeniec do szycia Namiestnikowska 13 — 26

Lekcje niemieckiego udziela niemiec Krakowskie Przedmieście № 51 wiadomość u stróża 153

Do sprzedania dom z placem wiadomości w restauracji ulica Królewiska 11. 125

Do sprzedania bryczka i sanki, wiadomość Zamojska № 35 stróż wskazuje. 149

Futro męskie, kołnierz i mufka niebieskie lisy oraz różne meble do sprzedania. Trafika Krak. Przedm. s. ie 51. 152

Dom do sprzedania Górna № 8 wiadomość Namiestnikowska № 13 in 12 134

Biblioteka Centralna (gmach teatru, wejście od ul. Szpitalnej 4 piętro) otwarta we wtorki, czwartki i soboty od 12—2 w niedziele od 11—1. Książki wypożycza nauczycielom ludowym w Lublinie serjami po 30 tomów na przeciąg 3 miesięcy za opłatą 3 koron i 2 koron kaucji z dołączeniem skrowidza dla kontroli. Inne zakłady naukowe (z wyjątkiem średnich) mogą korzystać z czytelnia za powojną opłatą. Otwarcie 6 lutego. 156

Klacz żrebną sprzedam Zalewski. „Rusalka 3, 158

Orpingtony kury rasowe białe do sprzedania wiadomość Szopena 5 mieszkania 16 od 2 — 5 po południu. 161

Opal najtańszy karpina sucha sprzedaje Zalewski Rusalka 3. 156

Papier drukarski form. 8/14 cm. różnej jakości, tanio do sprzedania w Administracji Gazety Ludowej Królewiska 15. 154

Poszukuje młodego przyzwoitego człowieka zdolnego w sprzedaży jako ajenta za nie wielką kaucją lub poważnymi referencjami do sprzedaży towaru po mieście. Wiadomość w administracji „Ziemi”. 160

Saneczki sprzedam niedrogo. Zgłaszać się w poniedziałek Kapucyńska 2 — 6 od 6 — 8. 157

Tania hurtowo detaliczna sprzedaż towarów lokciowych i galanteryjnych — K. CZAPSKI, Krakowskie Przedmieście Nr. 82 (naprzeciw hotelu Angielskiego). 159

Zgubiono portfel brązowy zawierający większą sumę pieniędzy — rubli i koron — oraz listę składkę na ewakuowanych. Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrot za wynagrodzeniem do adm. „Ziemi”